№ 98.
D. 24. Kwietnia.
SOBOTA.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Konfederacja Stężycka 1607

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

Ogłoszonym został wyrok N. PANA ustanawiaiący Stowarzyszenie Emerytalne, w celu zapewnienia Oficerom i Urzędnikom Woyska Królewsko Polskiego sposobu utrzymania się przyzwoitego, gdy wiek podeszły lub utracone zdrowie, wypadków woiennych za przyczynę niemaiące, niezdolnemi ich do dalszej służby uczynią, oraz zabespieczenia wsparcia dla Wdów i Sierot po Oficerach i Urzędnikach tegoż woyska pozostałych.

Na ostatnich Targach Warszaw: płacono za Korzec Żyta zło: od 6 i gr: 8, do zł: 7. Pszenicy od 10 do 13. Jęczmienia od 5 i pół do 7 i pół. Owsa od 5 do 6. Siana fura iednokonna od 7 do 12, parokonna od 13 do 15. Słomy fura od 4 i pół do 6.

w Wczorajszem ciągnieniu 3ciej Klassy Loterji Klass: znaczniejsze wygrane padły na następuiące Losy. Numer 23,347, wygrał złp: 9000, u Kowalskiego w Lubrańcu. N. 9660, zł: 5000, u Karóla Deplera. N. 22,422, zło: 2500, u Petyskusa. N. 289, zł: 2000, u Petyskusa. N. 10,642, zł: 1200, u Werthejma. N. 19,899, zł: 1200, u Mikulicza. N. 9917, zł: 1000, u Werthejma. N. 12,436, zł: 1000. u Petyskusa. N. 14,237, zł: 1000, u Js: Kohna. N. 21,023, zł: 1000, do Częstochowy.

Wczoraj przy układaniu Drzewa w Szychtach nad Wisłą, kloc zsunąwszy się nagle, tak przytłukł iednego zwyrobników pracuiących tamże, iż wkrótce zakończył życie.

Wczoraj na 6em wystawieniu w Teatrze Nar: Opery *Turek we Włoszech*, mimo pierwszego pogodnego wieczora, znajdowało się kilkaset słuchaczów. Orkiestra i Spiewacy wykonali iak najdokładniej prawie wszystkie części tego pięknego Muzycznego dzieła.

Gdy w Stolicy Królestwa Polskiego mało w Teatrze Narodowym widziano Dzieł oryginalnie napisanych, na Teatrach Prowincjonalnych często są wystawiane takowe Dzieła. w Roku zeszłym *w Lublinie* dano Komedją wierszem *Pszonka* (ułożoną z powieści o Rzeczy pospolitej Babińskiej), a d. 8 b:m: w *Sielcach* dano sztukę której Afisz umieszczamy „Artyści Dramatyczni Polscy, dadzą reprezentacją Komedjo-Opery w 3 *Obszernych* aktach w Polskim ięzyku oryginalnie napisanej, pod nazwiskiem *Brytkin czyli Rozbójnicy w gorach ponarskich pod Wilnem*„ główniejsze role są „Pan Dukaciewicz bogaty Obywatel Wilna, Brykajło temczasowy zastępca Herszta, Kiwajko, Borysz Rozbójnicy znaczniejsi, etc: Szkoda iż niewiemy o nazwisku Autora. — Wyszła także zdruku w *Lublinie* Krotofila ze Spiewami w 1 Akcie, *Wójt Sędzia prezyduiący czyli Sprawa* w *Osieku*, przez Jana *Aśnikowskiego*. Autor oświadcza iż myśl wziął z Francuzkiego, przyznał oraz że Spiewka będąca w tej Krotofili, iest po większej części Aloizego *Żółkowskiego*, lecz sądzi że dobre naśladowanie iest cnotą, a tym bardziej że stosownie.

Kto życzy zaciągnąć kilkanaście tysięcy złotych iako pożyczkę na pewną hipotekę, poweźmie wiadomość w Redakcji Kurjera.

Przeszłoroczne zapasy drzewa towarnego w Gdańsku iuż po części wysłano do Anglji, ale tylko na spekulacją, gdyż z tamtąd nic ieszcze niezamówiono; Pierwszy transport belek sosnowych który z Polski przybył do Gdańska, natychmiast sprzedano po złp:39, pomimo tego że z Londynu nie najpomyślniej dochodzą wiadomości dotyczące się tego Artykułu. Na inne gatunki drzewa towarnego ieszcze niema stanowczych cen. Pszenicę płacą w Gdańsku od 420 do 540 Złł: Pol: (z D. N.)

Podziękowanie. — Uboga Służąca niosąc duże Zwierzciadło, nieszczęściem zapatrzywszy się na *Podwalu* na modny Kapelusz przechodzącej iakiejś Pani, upuściła Zwierzciadło, które niestety roztłukło się na drobne cząstki. Ledwo dwu letnie zasługi zdołałyby opłacić tę szkodę! Ale są serca dobroczynne! widział to przechodzący iakiś Pan podeszły, zastanowił się należycie ile Zwierzciadło mogło być warte i zapłacił natychmiast. Odszedł spieszno ten Pan dobroczynny, służąca tyle była przelęknioną, a razem łaskawością Pana przeięta iż niebyła wstanie wywiedzieć się o iego nazwisku. Składa przeto najczulsze podziękowanie, zapewniaiąc że przez całe życie nieprzestanie błagać BOGA o szczęście, zdrowie i długie życie nieznanego Łaskawcy —

Wczoraj było stopni Ciepła 16. —

ROZMAITOSCI.

Najstarsi Ludzie niepamiętaią aby kiedy w *Szwajcarji* od połowy Marca tak ogromne spadły śniegi iak roku bieżącego, nikt podróży odbywać nie może, bo wszystkie drogi są zawalone, ieszcze dnia 27 Marca śnieg padał wnadzwyczajnej ilości; gdy nagle zacznie topnieć, nastąpią bez wątpienia powodzie które niezmiernych strat stać się mogą przyczyną. w Południowej Francji ciągle od początku Kwietnia iest zimno, wilgoć dokucza, przezco ozimina całkowicie przepaść może.—w *Paryżu* w Jzbie Deputowanych między podanemi przez Komisarza Królewskiego 7mią proiektami do prawa o podatkach niestałych, ieden iest względem monopoljum *Tabaki* które kończy się z rokiem bieżącym a ma być przedłużonym ieszcze do r: 1836, takowe żądanie stało się przyczyną nie małego poruszenia w Jzbie Deputowanych. — Donoszą z *Grecji* że Dowodcy *Albańczyków* zerwali układy z rządem Greckim, oświadczyli iednak Albańczycy iż odtąd niechcą się wcale mieszać do wojny, a chcą być neutralni tak względem Turków iak i Greków.— Basza *Egiptu* ciągle zakupuie okręty rozmaitej wielkości i inne statki morskie Europejskie, płaci za nie dobrze i spiesznie urządza marynarkę.—w Monasterze (należącym do Króla Pruskiego) ogłoszono postanowienie iż Uczniom niewolno bywać wo berżach, miejscach bilarowych i t: p: —

w Pewnej Stolicy odbyły się w iednym dniu 2 pogrzeby; przed Karawanem ciągnionym przez 6 Koni na którym stała trumna axamitem i galonami ozdobiona, szło mnóstwo zapłaconych służących, niosących goreiące pochodnie, a za karawanem niewidziano nikogo, drugi zaś pogrzeb był zupełnie przeciwny, prostą drewnianą trumnę, nieśli stroskani przyiaciele, niebyło żadnego znaku parady, lecz za trumną szli pogrążeni w smutku znaiomi zmarłego, a ich łzy były iedyną okazałością tego pogrzebu. — w Paryżu u kilku modnisiów widziano Zegarki małe przyprawne do rękawa, ieden z dzienników chwali tę modę, gdyż zegarek wyciągany często z kieszeni i psuie kieszenie i wyciera się zło-

to koperty zegarka (Król *Stánisław August* takowy zegarek miał zawsze w iednym z guzików swego munduru, a zatym dzisieysza moda Paryzka nie iest nową.) — w *Londynie* umarł w końcu roku zeszłego Perukarz, który nic niebrał zarobotę ieśli kto płacił w każdy 14 dzień miesiąca, lecz nikt niewiedział otem iego postanowieniu, zawsze bowiem tak zręcznie wymawiał się od wzięcia pieniędzy w d, 14tym, iż to niezwróciło uwagi; dopiero umieraiąc doniosł o swym zwyczaiu, a w tenczas bardzo wiele osób przypomniało sobie iż dnia 14go mieli od niego darmo peruki, iaka zaś była przyczyna tej dewocji, miał ią odkryć nazaiutrz, lecz tegoż dnia umarł niewyiawiszy taiemnicy. — z *Brezylji* donoszą iż nowa Konstytucja ieszcze nie iest zaprzysiężona, z woli Cesarza odłożonem to zostało do czasu aż wszystkie prowincje oświadczą w tejmierze swe zdania. Od nowego roku zaczęto młodzież zaciągać do wojska, co idzie z pośpiechem gdyż młodzież z nadzwyczajnym zapałem i ochotą staie wszeregach wojskowych. Odbyła się ogólna rewja całej milicji tak dokładnie uzbroionej iż zdolną iest natychmiast wyruszyć do walki, co wszystko zdawało się wróżyć o blizkiej wojnie, a niektórzy zapewniali że wyprawa *Portugalska* iuż zbliża się do brzegów *Brezylji*, są to atoli środki dla zapewnienia spokojności i dalszego bezpieczeństwa. — w *Londynie* Kupcy mieli utworzyć nową Jzbę handlową, do czego iuż ułożono warunki i ustawy; lecz po ostatniej naradzie tychże Kupców, odłożono to na czas dalszy. — w *Guianie* posiadłości Angielskiej w Ameryce Południowej, Murzyni pomnażaią bunty usiłuiąc wyrżnąć wszystkich białych ludzi; ieśli się temu wcześnie niezaradzi lękać się należy okropnego krwi rozlewu. Kraj ten iest przy brzegach nizki i bagnisty i przez większą część roku wystawiony na ustawiczne deszcze, dla tego dotąd nawet niezdrowy; iednak bardzo żyzny w cukier, kawę, kakao. Wewnętrzne okolice okryte są lasami, i pokazuią w oddaleniu wysokie góry, zamieszkane od wolnych i prawie wcale nieznanych ludów. Cała ta osada iest w swym poczynaiącym stanie; a czynione dotąd starania ku iej podniesieniu były mało korzystne przez złe użycie. Roku 1788 liczono w całej Kolonji 1,307 białych mieszkańców a 10,800 czarnych; podzielonych między ośm Kolonji częścią po brzegach, częścią nad rzekami nie daleko od morza osiadłych. Wewnętrzny kraj *Guiany* iest przerżnięty wielą górami i lasami, ale póki tylko znany, bardzo żyzny. Osiadły iest przez Karaibów i inne miejscowe ludy, które powiększej części dopiero od Europejczyków wyparte były z wysp i od brzegów morskich. Do nich przyłączyło się wiele zbiegłych z osad murzynów niewolników. Europejczycy corocznie muszą z niemi krwawe boie staczać. Znajduią się w tym kraiu wszystkie Jndyjsko-Wschodnie płody, iako to: bawełna, iedwab, cukier, kawa, kakao, tytuń, aloes, gummiguta, pomarańcze i cytryny. — Wieś Bawarska *Sondhejm* iest tak szczęśliwa iż w przeciągu blisko 3ch lat nikt w niej nie umarł prócz iednego małego dziecka, a mieszkańców iest tam 225, sława tego miejsca tak się rozgłosiła że wielu Bogaczów którym się niechcę umierać, postanowiło w tej wsi obrać stałe zamieszkanie.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Wilski Reient z Łowicza. — Kozłowski Józef Oby: z Grodna. — Przechadzki Walenty Oby; z Kalisza. — Kosmowski Sędzia z Płocka. — Szermun Krystjan Oby: z Międzyrzycza. — Dziedzicki Prokurator z Kalwarji. — Kobylański Szymon były Kapitan z Roszczyn. — Chrzanowski Oby: z Krakow-

skiego. — Wężyk Poseł z Podlaskiego. — Maiewski Tomasz Oby: z Prasnyskiego. — Nakielski Maior z Pułtuskiego. — Nosarzewski Józef Oby: z Szczawina. — Gurecki Józef Oby: z Mińska. — Ostrowscy Tadeusz i Władysław Hrab. z Lubartowa. — Deskur Józef Kommissarz Skarbu z Kielc. Orzyński Jan Oby. z Radzieiowa.

DONIESIENIA.

w Ogrodzie Botanicznym u Léraud Ogrodnika tego Ogrodu, dostać można świeżo z zagranicy sprowadzonych Drzewek fruktowych w najwyborniejszym gatunku, podług życzenia, za cenę umiarkowaną.

Niżej podpisana poleca się łaskawej publiczności nową założoną Pralnią Kapeluszów Słomkowych i Ryżowych, przyrzeka pomierną cenę i rychłą usługę, przy ulicy Freta Nr. 251. Helena Gołębiewska.

Szafa machoniowa nowa i Pantaljon machoniowy bronzowany, fabryki Wiedeńskiej, iuż używany, są do sprzedania przy ulicy Długiej pod N. 590 na dole.

Dorożka Petersburska mało używana, w iak najlepszym stanie, iest za mierną cenę do sprzedania, dowiedzieć się o niej można na rogu ulic Długiej i Freta, w żelaznym sklepie pod Nrem 280.

Niżej podpisany otworzywszy Oberżę w *Puławach* pod znakiem *Pielgrzyma*, poleca się względom wszystkich przeieżdzaiących tym traktem, przyrzekaiąc iż o każdej porze służyć iest gotów wygodnym mieszkaniem, czystą pościelą, obiadem lub wieczerzą, Kurjerem, Gazetą, Billardem i różnego rodzaiu trunkami, wszystko za mierną cenę a z najlepszą usługą. Michał *Bisarzyński*.

D. 18 b. m. Osoba idąc ulicą Senatorską, zgubiła Krzyż złoty Wojsk: Pols:; Kto go odda do Rządcy Domu Paulińskiego, lub do handlu JP. *Wasilewskiego* na przeciw Kościoła S. Ducha, otrzyma złp: 24.

Wyki szarej korzec po zł: 16 dostać można w Hotelu Drezdeńskim u rządcy domu.

Cwierć Losu pod N. 18,318, do 25tej Loterji Klass: w Kantorze J. Maiewskiego wzięty zaginął, wygrana iaka paść może, właścicielowi w kontroli zapisanemu służyć będzie.

Dnia 26 Kwietnia i dni następnych r. b. o godzinie 10 rano w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 476 w domu Marywil zwanym w Sklepie pod Nr 2 pod filarami na przeciw Ratusza Głównego, 45 postawów Sukna zagranicznego rozmaitego koloru i gatunku, 21 Kopek stężowej Tureckiej Materji, 5½ Kartów Jedwabiu i 3 Futra Slamowe przez publiczną licytacją za gotowe natychmiast płacić się maiące kurant pieniądze sprzedane będą. Jan Redlich Komor: Sądo.

Gdy Człowiek iakiś, mnie wcale nieznaiomy, poważa się imieniem moiem nachodzić osoby, czynności u mnie odbywaiące, a nawet gdy śmie pobierać pieniądze na rzecz moią i za swoią zmyśloną przysługę, upraszam każdego, do kogo by się tenże udał: aby go przytrzymać i do władzy właściwej po ukaraniew za oszukaństwo odstawić raczył. Ostrzegam przytem: iż nikomu nieudzielam żadnych zleceń, umawiaiąc interessa osobiście. Jan Wincenty Bandtkie Pisarz Akt. K. Pols: i Regent R. H. W. M.

w Domu przy ulicy Rymarskiej pod Białym Orłem Nr 739 iest do sprzedania Szperglu czystego i w najlepszym gatunku garniec po gro: 15, cwierć po zł: 4; tudzież Wyki szarej przedniej cwierć po zł: 5, korzec po zł: 20. Życzący nabyć uda się do Murgrabiego.

Przy ulicy Leszno w Domu Nr. 686 są cztery pokoie lub siedm z Ogrodem, do wynaięcia od Wielkiejnocy 1824 r.

Teatr. Dziś niema widowiska. Jutro pierwszy raz nowa Tragedja w 5 Aktach, *Matka rodu Dobratyńskich.*—